

Protokół
ze wspólnego posiedzenia Komisji Stałych Rady Gminy
z dnia 10 marca 2010 r.

Wspólne posiedzenie Komisji Stałych Rady Gminy odbyło się w dniu 10 marca 2010 r. w salce konferencyjnej urzędu gminy, o godz. 18.15 na wniosek Przewodniczącego Rady Gminy Pana Grzegorza Reinholza. Uczestniczyło w nim 14 radnych – brak radnego Marka Człapy (*lista obecności stanowi załącznik do protokołu*) oraz zaproszeni goście: Wójt, Sekretarz Gminy, Pan Jan Nowak, Pani Ewa Spychała, Pani Teresa Lota oraz pracownicy urzędu gminy.

Posiedzenie zostało zwołane w celu omówienia kwestii problemu gospodarki śmieciowej na terenie Gminy Kaźmierz oraz wniosku Zakładu Usług Komunalnych w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków (*wniosek stanowi załącznik nr 2 do protokołu*).

Jako pierwszy został omówiony temat odbioru nieczystości stałych. Przewodniczący Rady poprosił radnych o zadawanie pytań, jeżeli takowe mają:

- a) radny Wojciech Trojanek powiedział, że na dzień dzisiejszy nie ma zastrzeżeń co do pracy firmy Pana Jana Nowaka. Poprosił tylko o ogłaszanie tak jak ZUK informacji o terminie odbioru śmieci;
- b) Radna Sylwia Małachowska – Zgoła wyraziła swoją wdzięczność za przeprowadzaną rozmowę z w/w przedsiębiorcą. Otrzymała wszystkie niezbędne wyjaśnienia. Pan Nowak zapewnił radną, że będzie odbierał wszystkie śmieci;
- c) radny Wojciech Taisner zastrzegł, że na terenie wsi Bytyń nie zostały rozdane wszystkim mieszkańcom worki do obioru PET, nie było także ulotek, co można w tym worku umieścić. Uważa też, że przedsiębiorca nie musi odbierać śmieci co dwa tygodnie, ponieważ nie ma ich aż tyle. Pan Nowak odpowiedział, że pracownicy roznosili worki, a jeżeli kogoś nie zastali to zostawiali w płocie posesji. Wspomniał także, że z Bytynia tylko 49 osób podpisało umowę na odbiór nieczystości. Radny Wojciech Taisner nie rozumie jednak, jak można obciążać mieszkańców za nieodstawiony kubel. Społeczność chce płacić za śmieci, które faktycznie oddają. Pan Nowak zaznaczył, że nie wystawia faktur, jeżeli nie odebrał śmieci. Radny Taisner chciał zorganizować zebranie wiejskie i porozmawiać z Panem Nowakiem, przedsiębiorca nie wyraził jednak zgody. Dyskusję przerwał Przewodniczący Rady, który zaznaczył, że kwestie umów muszą wyjaśnić między sobą.

Głos zabrała także Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych, która powiedziała, że wcześniej radni podjęli decyzję, że mają być wprowadzone worki na PET, a potem na chemię gospodarczą. Teraz segregacja jest czysta. Jeżeli do jednego worka będzie się wrzucać te dwa rodzaje odpadów to znowu powstanie chaos. Przewodniczący Rady przyznał rację, i stwierdził, że segregację należy pozostawić tak jak była ustalona. Pan Jan Nowak zauważył jednak, że na niektórych opakowaniach widnieje opis PET, a w rzeczywistości odpad jest chemią gospodarczą. Pani Dyrektor ZUK zaznaczyła, że ustalenia były inne, a Pan Nowak ma segregownię, więc może odbierać odpady złączone. Ona prosiła jednak, aby też przekazał mieszkańców po dwa worki. Przewodniczący Rady wtrącił, że obszarem działania obu przedsiębiorców jest teren Gminy Kaźmierz, więc skoro są zakupione worki na dwa rodzaje odpadów to należy tak segregować śmieci. Pani Dyrektor dodała, że mieszkańcy już się nauczyli segregacji na dwa worki i nie chce ich odzwyczajać. Radny Trojanek wspomniał jednak, że pracownicy Pana Nowaka i tak wrzucają wszystko do jednego zbiornika śmieciowego. Pani Dyrektor powiedziała, że jej pracownicy też tak robią, jednak worki są inaczej oznaczone, a na sortowni segregują właśnie oznaczeniem worków. Pan Nowak przystał na tę kwestię. Będzie odbierał dwa rodzaje odpadów. Radna Alina Bąk zauważyła, że mieszkańcy wkładają oba rodzaje plastików do jednego worka ze względów ekonomicznych. Nie mają bowiem tyle miejsca w piwnicach, żeby trzymać więcej worków. Zaproponowała, żeby worki z całej gminy odbierał Pan Nowak. Dyrektor ZUK Pani Ewa Spychała przypomniała, że od początku była myśl nauczyć społeczeństwo właściwie segregować. Przewodniczący Rady dodał, że w każdym kraju są segregowane nieczystości. Radny Andrzej Marciniak powiedział, że błędem było zabranie dużych kubłów w wiosek, szczególnie z perspektywy mieszkańców bloków. Uważa, że Pan Nowak odpowiednio wyszedł do ludzi w przedmiotowej kwestii. Radna Bogumiła Magdziarek wspomniała, że działania segregacyjne mają miejsce na całym świecie. Powinniśmy dbać o środowisko. A w ZUK nie ma miejsca na segregację, dlatego mieszkańcy mają robić to sami. I taką decyzję podjęli wcześniej radni. Także Sekretarz zagrał głos. Powiedział, że w kwestii śmieci jest zrobiony duży krok do przodu. Przedstawił dane od początku propagowania akcji segregacji:

	2008 rok	2009 rok	2010 rok
odstawiane kubły	3,04 t	7,06 t	580 kg

Przypomniał, że Rada Gminy podjęła decyzję o zapłacie za każdy kubeł nieczystości.

Pan Marek Jakubowski Kierownik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska odniósł się do opublikowania harmonogramu odbioru nieczystości PET. Otóż informacje zostaną zamieszczone na stronie internetowej oraz w Obserwatorze Kaźmierskim.

Radny Andrzej Marciniak wrócił do tematu kubłów na śmieci. Poprosił, aby zostały umieszczone z powrotem na wsiach, chociażby ze względu na przejezdnych. Radni jednak nie podzielili tego zdania, ponieważ w tych kubłach jest umieszczane wszystko poza tym, co powinno być. Na koniec radni podjęli dyskusję nt. sprzątnięcia koszy na przystankach autobusowych, co czynić powinien właściciel drogi przy której stoi przystanek.

Na tym temat gospodarki śmieciowej został wyczerpany i radni podjęli temat wniosku Zakładu Usług Komunalnych w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków. Na wstępie Przewodniczący Rady poprosił, o wyjaśnienie kwestii niezgodności danych liczbowych zawartych we wniosku a tymi przekazanymi na sesji. Radna Sylwia Małachowska – Zgoła dodała, jak to możliwe, że wyliczenia są zupełnie inne, niż podane wcześniej. Pani Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych odpowiedziała, że po sesji wszystkie zestawienia zostały raz jeszcze przeanalizowane i dokładnie obliczone. Księgowa ZUK wyjaśni tę kwestię. Radny Michał Człapa spytał, czy w związku z tym błędem będzie niższa taryfa. Pani Dyrektor odpowiedziała, że po dokładniejszych już teraz obliczeniach i przeanalizowaniu kosztów, będzie brakło pieniędzy. Radny Trojanek poprosił o wyjaśnienie, co składa się na poszczególną sumę i pozycję. Główna księgowa Zakładu Pani Teresa Lota przedstawiła szczegółowe wyliczenia. Radni zatrzymali się przy temacie wynagrodzeń. Radny Trojanek wyliczył bowiem, że wzrośnie ono o 16%. Pani Dyrektor wyjaśniła, że pracownicy w ZUK przemieszczają się w różnych działach. Podział zaangażowania pracowników w obowiązki jest duży. Głos zabrał także Wójt, który wyjaśnił, że wydatki w ZUK są dzielone segmentowo. 100% to cały zakład, 30% to wydatki związane z wodą, wliczone są także koszty administracji. System, naliczania w ZUK jest inny i nie oznacza to takiego wzrostu wynagrodzeń. Radny Michał Człapa uważa, że jest zbyt duży procent podniesienia ceny wody. Pani Dyrektor wspomniała, że uczestniczyła w szkoleniu dot. taryf i podwyżka w granicach 10-15 % jest normalną podwyżką, ponieważ zakład musi mieć pieniądze na zapewnienie swojego funkcjonowania cały rok. Radny Trojanek stwierdził, że z jego wyliczeń wynika, że jest to 8,5 %. Przewodniczący Rady wtrącił, że wszystkie media drożeją. Radny Trojanek zauważył, że duża kwota jest przeznaczona na delegacje dla pracowników. Pani Lota odpowiedziała, że jest w to wliczony ryczał samochodowy dla pracowników. Radna Sylwia Małachowska – Zgoła uważa, że Główna Księgowa powinna przeprosić za

zaistniały błąd w wyliczeniach we wniosku i wprowadzenie niepotrzebnego zamieszania. Pani Dyrektor przypomniała, że na sesji przeprosiła za tę sytuację. Radna nie ma jednak pretensji do Pani Dyrektor, ale uważa, że podwyżka jest zbyt duża. Pani Dyrektor Ewa Spychała wspomniała też o kosztach związanych z wymianą wodomierzy. Przewodniczący Rady dodał, że społeczeństwo ma pieniędzy coraz mniej, może więc przyjrzeć się ubytkom wody i nie wprowadzać takiej podwyżki. Pani Dyrektor wyraziła nadzieję, że w przyszłym roku będzie mogła przedstawić radzie, co z tych pieniędzy zostało poczynione. Wiadomo bowiem, że Stacje Uzdatniania Wody są już stare i trzeba przeprowadzić tam remonty. Chciałaby także pokazać radnym, co składa się na każdy m³ wody i ścieków. Głos zabrał także Sekretarz Gminy Karol Hartwich. Wspomniał, że w przyszłym roku zmieni się kształt działania Zakładu. Dlatego należy urealnić koszty. ZUK nie będzie mógł zarabiać na wykonywanych inwestycjach. Na hydroforni w Gaju Wielkim jest planowana modernizacja. Jeżeli radni nie podjęli uchwały o taryfach to z mocy prawa wejdzie ona w życie 1 kwietnia 2010r. Pozostanie teraz kwestia dopłaty do ścieków dowożonych, która była częścią uchwały o taryfach. Będzie trzeba zatem tę uchwałę podjąć.

Na tym temat taryf został wyczerpany. Radni poprosili Sekretarza, aby omówił uchwały na sesję zwołaną na dzień 30 marca 2010r.

Jako pierwszy został wywołany projekt dot. zmiany okręgów wyborczych. Sekretarz wspomniał, że do tej pory mieliśmy 11 okręgów wyborczych. Ustawa zakłada, że muszą być one stałe. Jednak 15 stycznia br. wpłynęło pismo Komisarza Wyborczego o zmianie okręgów wyborczych. Według załącznika do pisma wynika, że Kaźmierzowi przybędzie jeden mandat. Projekt uchwały z propozycją został zaopiniowany przez Komisarza Wyborczego. Obecnie będzie 10 okręgów wyborczych.

Kolejna uchwała dotyczyła funduszu sołectkiego. Zreferował ją także Sekretarz Gminy. Powiedział, że uchwałą w tym kształcie musi być podejmowana corocznie do końca marca. Kwestia wydatkowania kwot jest jednak nie do końca sformalizowana. Radny Andrzej Szulc dodał, że sołtysi powinni się zebrać i podjąć decyzję w tej sprawie.

Następna uchwała dotyczyła już wspomnianej dopłaty do ścieków dowożonych. Sekretarz stwierdził, że jest ona niezbędna, aby uregulować opłaty za wywóz nieczystości płynnych dla mieszkańców nie korzystających z kanalizacji sanitarnej. Radny Andrzej Szulc spytał, czy to prawda, że jest złożony wniosek nowego przedsiębiorcy, który chce wywozić nieczystości stałe i płynne. Pan Marek Jakubowski odpowiedział, że owszem. Jest złożony wniosek nowego przedsiębiorcy i jeżeli będzie on spełniał wymagania, to Wójt nie będzie mógł odmówić wydanie decyzji. Jednak o wywóz nieczystości płynnych ten przedsiębiorca nie

wnioskował. Wójt Włodarczak dodał, że nie może być monopolu w danej dziedzinie. Radna Bogumiła Magdziarek stwierdziła na koniec, że każdy mieszkaniec musi mieć prawo wyboru.

Komisja zakończyła się o godz. 20.15.

Na tym protokół zakończono.

Protokolant:

Obradom przewodniczył:
Przewodniczący Rady Gminy
Grzegorz Reinholz